

DZIŚ W NUMERZE:

Dokumenty przeszłości str. 3

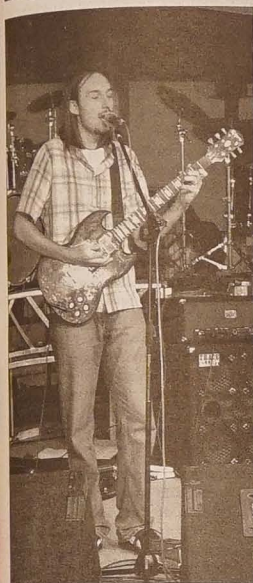
Zakazane souveniry str. 4

JEMIOŁA – Krezus fotografii str. 5

Trzyniec i Karwina na tarczy str. 8

**WTOREK
15 SIERPNI 2006
NR 96
ROCZNIK LXI
CENA 6 KČ**

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz



WSPÓLNOTA-COEXISTENTIA ZGŁOSIŁA KANDYDATÓW

Czy znajdą się w samorządach?

Dziś o godz. 16.00 upływa termin, w którym partie wyborcze mogły zgłaszać listy kandydatkie do jesiennych wyborów komunalnych.

Ruch Polityczny Coexistantia-Wspólnota zgłosił listy kandydatkie we wszystkich gminach, w których reprezentowany jest w samorządach gminnych. Kompletne listy Wspólnota wystawia w Trzyńcu (33), Jablonkowie (21), Bukowcu (15), Milikowie (13), Nawsiu (15), Gródku (15), Nydku (15), Wędryni (17), Kocobędzu (15), Suchoj Górnej (15), Olbrachcicach (15), Stonawie (9), Piotrowicach (21), Lutyni Dolnej (15) i Rychwałdzie (15). Po raz pierwszy Wspólnota kandyduje w Trzanowicach (15), natomiast w Cielicku tym razem zgłosiła wspólną listę z kandydatami niezależnymi (15).

Niepełne listy kandydatkie Wspólnota zgłasza w Łonnej Dolnej

(7/9), Koszarzyskach (3/9) i Ropicy (12/15). W miastach byłego powiatu karwińskiego Wspólnota startować będzie w koalicji w SNK-Europejscy Demokraci. Oba ugrupowania polityczne podpisały przed wyborami umowę o współdziałaniu. Na podstawie tej umowy Wspólnota będzie propagować koalicyjne listy wyborcze na imprezach stowarzyszeń mniejszości narodowych i w mediach mniejszościowych, natomiast SNK-ED zobowiązało się sfinansować ulotki przedwyborcze i kampanię w mediach centralnych i regionalnych. Listy koalicyjne będą jeszcze dziś zgłoszone w Boguminie, Orłowej, Hawierzowie i Czeskim Cieszynie. W Karwinie do współpracy tych ugrupowań włączyło się również stowarzyszenie „Naše Karvinsko”, które posiada już mandaty w miejskim samorządzie.

Dane te udostępnił nam sekretarz Rady Wykonawczej Wspólnoty, **Tadeusz Toman**, który wyraził też nadzieję, że Polacy wezmą liczny udział w jesiennych wyborach komunalnych. Odbędzie się one w dniach 20 i 21 października 2006 roku. (r)

Bilans SGRJ

MILIKÓW (kor) – Ocena dorobku minionego czterolecia będzie na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego, które odbędzie się w Milikowie oraz w schronisku na Kozubowej. Szef SGRJ, wójt Piosku, **Oldřich Rathouský**, uważa, że w minionym czteroleciu Stowarzyszenie wykonało sporo dobrej roboty. Rozpoczęto budowę jabłonkowskiej obwodnicy, poprawiono jakość informacji turystycznej i przygotowano projekt uatrakcyjnienia tzw. Trójstykku.

Złot 2006 (z lewej): lider zespołu „Apatheia”, Michał Feber, oraz brneński zespół „Gulo Car”.

FANI ROCKA NIE PRZESTRASZYLI SIĘ KIEPSKIEJ POGODY

Złot w strugach deszczu

WĘDRYŃA (kor) – Pogoda w sobotę nie dopisała. Po południu niebo zaciągnęło się na dobre i zaczęło – wprawdzie z przerwami – lać. Jednakże karpysy aury nie zraziły fanów rocka i bluesa z całego Zaozlia i kilka setek zjechało ich do Wędryni, gdzie po rocznej przerwie odbywał się Złot 2006. Tę jedyną z największych wakacyjnych imprez muzycznych na Zaozliu zorganizował ponownie trzyniecki Klub Kultury wspólnie z Maciejką Szkolną w Wędryni. Była to prawdziwa muzyczna uczta, na której bawiono się do godz. 3.00 nad ranem.

Tuż o godz. 17.00 tradycyjnym „Dzień dobry wieczór” przywitał złotowódzki główny gospodarz imprezy, **Tadeusz Wantula**. Asfaltowy plac przed sceną był jednak pusty. Większość publiczności skryła się pod nowo wybudowanym dachem, gdzie zapelniono do ostatniego miejsca ławy przy kilkunastu długich stołach. Cóż, padało solidnie i tylko kilku odważnych z parasolami kroczyło się pod

Koszt długiej zimy

OSTRAWA (mro) – Na ostatnim swoim posiedzeniu rada województwa zdecydowała o konieczności pokrycia szkoleń kosztów podwyższonego zużycia energii spowodowanego długą zimą. Blisko 250 szkół oszacowało koszty zużycia energii na 54 mln koron. W pierwszym półroczu zapłaciły jednak tylko 29,5 mln koron. Rada województwa doszła do wniosku, iż konieczne będzie skorygowanie kosztów energii również w przyszłym roku.

Pogoda

WTOREK – Zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy od 13 do 9 st. C, w dzień od 17 do 21 st. C.

ŚRODA – Zachmurzenie umiarkowane z rozpościeniami. Możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy od 12 do 8 st. C, w dzień od 22 do 26 st. C.

Tapnięcie na kopalni

STONAWA (mro) – Właśnie siedziałem w lesie na ambonie, gdy mało mnie nie przewrócił wstrząs ziemi – powiedział nam senator i wójt Stonawy, **Andrzej Feber**, o sobotnim wydarzeniu, które poruszyło mieszkańców Stonawy i okolicy. – *Spojrzałem na zegarek. Była godzina 18.25.*

Powodem tego dramatu było tapnięcie górotworu w zakładzie nr III Kopalni „Darków” (była Kop. „9 Maja”) na głębokości 700 metrów. – *Tapnięcie wywołało zawal i falę uderzeniową, która spowodowała zawirowanie pyłu w wyrobiskach. Wszyscy górnicy znajdujący się w tym czasie w strefie zagrożenia, natychmiast zostali odwołani ze swoich stanowisk pracy. Po mimo to jednak trzech z nich doznało lekkich obrażeń – dowiedzieliśmy się od Věry Breiřovej, rzeczniczki spółki*

OKD. – Takich wstrząsów na terenach wydobywczych jest kilkadziesiąt rocznie – zapewniła nas rzeczniczka OKD.

Potwierdził to Feber, który dodał, że wstrząsy mają wyniszczające działanie nie tylko na budynki w gminie, ale i na psychikę mieszkańców. – *Choć takie obniżenie bezpieczeństwa, to jednak gminie zależy, by kopalnie rekompensowały straty materialne, jak i napięcie psychiczne wywołane skutkami wydobycia wśród ludności. Nas nie interesują przyczyny tapnięcia. To znaczy, czy powstało ono na skutek przewężenia odczołku czy z powodu ciśnienia górotworu. W ratuszu mamy przyrządy pomiarowe, które monitorują stan i się tapnieć. Jak dotąd, wszystkie niedogodności, które wynikają z konieczności współzycia z kopalniami, rozwiązywane są z naszymi partnerami polubownie.*

Wizja lokalna szefa

OSTRAWA (mro) – Wizję lokalną i spotkanie z władzami województwa, które są gwarantem powstania Noszowskiej Strefy Przemysłowej, odbędzie dziś **Kim Eok-Jo**, szef przyszłej fabryki samochodów w Noszowicach oraz członek ścisłego kierownictwa „Hyundai Motor Company”.

Rano koreański przemysłowiec spotka się z hetmanem **Ezve'em Tošenovským**, po czym przeprowadzi rozmowy z poddostawcami fabryki.

W strefie noszowskiej trwają prace

demontażowe starych sieci inżynierskich, wywozi się gruz wyburzonych domów i buduje drogi dojazdowe na teren placu budowy. Jednocześnie budowany jest wał wyciszający, ciągnący się wzdłuż rzeki i instaluje sieć energetyczną. Na budowę strefy przeznaczono, rozkładając te kwoty na okres 10 lat, 8 mld koron z kasy państwowej i 280 mln z budżetu województwa. Rozpoczęcie prac budowlanych przez Koreańczyków przewidziane jest w grudniu tego roku.

REKORDZISTKĄ JEST 118-LETNIA ANNA BORYSIEWICZ Z MIŃSKA

Z wycień Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że najwięcej stulatków, bo 76, żyje w Pradze. Na drugim i trzecim miejscu pod tym względem znalazły się: województwo południowo-morawskie – 62 i morawsko-śląskie – 51.

Najmniej ludzi po setce żyje w regionach pilzneńskim (16), libereckim (13) oraz karłowarskim (8). Ogółem w Republice Czeskiej emerytury od ponad 40 lat pobierają 464 osoby. W tej liczbie mieści się 389 kobiet oraz 75 mężczyzn. Najstarsza mieszkanka republiki ma 107 lat. Przeciętna wieku wynosi u pań 78,2 roku, u panów – 72,3.

Statystycy przewidują, że za sześćdziesiąt lat w RC będzie 19 tys. stulatków, a w roku 2150 – 426 tys. Większość znów stanowić będą kobiety.

Geriatrzy uważają, że z pewnością nie jest to efekt wynalazenia jakiegoś cudownego leku wydłużającego życie. Trudna byłaby też do udowodnienia ewentualna teza o lepszej opiece medyc-

nej. Ich zdaniem, na długowieczność – oprócz uwarunkowań genetycznych – większy wpływ ma nie tyle konkretny region kraju, lecz środowisko i warunki socjoekonomiczne. Nie ma też istotnego znaczenia, wbrew różnym potocznym opiniom, świeże wiejskie powietrze.

Coraz więcej stulatków

W Polsce najdłużej żyją panie w Małopolsce (80,2 roku), a mężczyźni na Podlasiu (80,4 roku). Osób, które w tym roku obchodzą lub obchodzą będą jubileusz stulecia oraz tych, którym już śpiewano na urodzinach „Dwieście lat...” jest ok. 2,5 tysiąca.

Ponad 10 tysięcy stulatków, z czego większość to kobiety, żyje we **Włoszech**.

Jak pisze włoski dziennik „Il Sole-24 Ore”, kraj którego populacja wynosi ok. 58 mln, zamieszkuje dokładnie 10 441 stuletnich osób. Najwyższy osde-

żek stulatków – 38,8 na sto tysięcy mieszkańców – żyje na północnym wschodzie Włoch, w Treście, i na północnym zachodzie, w La Spezia, gdzie na sto tysięcy przypada 37,8 stulatków. Najmniej jest ich na południu w Matera – 6,9 na sto tysięcy ludzi.

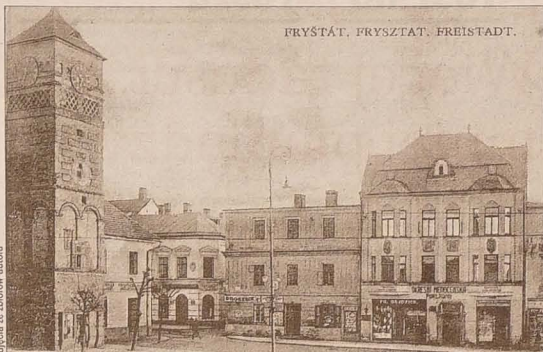
Absolutny prymat pod względem najstarszych osób dzierży od lat Sardynia. Mieszka tam najstarsza Włoszka – 108-letnia **Raffaella Monni** i 107-letni Włoch **Giovanni Carta**. Sardyńczykiem był także Antonio Todde, który w 2001 roku pobił rekord Księgi Guinnessa jako najstarszy człowiek na świecie. Miał wtedy 111 lat. Zmarł tuż przed swymi 113 urodzinami w r. 2002.

Na Białorusi żyje 720 osób, które ukończyły 100 lat. Wśród seniorów przeważają kobiety; setne urodziny ma już za sobą 637 pary; trzy mieszkanki Białorusi mają 115 lat, rekordzistką jest **Anna Borysiewicz** z Mińska, która w maju br. obchodziła 118. urodziny. (wak)



GDZIE FOTOGRAFOWANO SIĘ W KARWINIE I FRYSZTACIE PRZED II WOJNĄ ŚWIATOWĄ?

Dokumenty przeszłości



Nad wejściem w rogu kamienicy przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Frýstackiej i V. Praska znajduje się sztyl reklamowy Leo Beera. Niedaleko przy ul. V. Praska powstał później drewniany budynek-atelier fotograficzne.

Wenzla wykonana w 1905 r. Trzecia z kolei filia Wenzla powstała w Przywozie pod nr. 534, którą zlikwidowano w maju 1942 r. – tu kierownikiem pracowni był Otto Gruss.

Tuż przed I wojną światową do Frýstztatu w 1909 roku z Jarosławia do ówczesnej Galicji przywędrował za swoim starszym bratem Wilhelmem urodzony 28. 5. 1882 r. Leo Beer¹, wyczuwając, że jego brat, który pierwotnie nazywał się Markus Laib², nie wiadomo natomiast jednoznacznie, gdzie i kiedy założył swoją pierwszą pracownię. Z dochowanego większego zdjęcia grupowego (wesela) można wywnioskować, że firma już istniała, a owo zdjęcie – z nadrukiem firmy Leo Beera – opracowano (pieczętka na tylniej stronie zdjęcia) w wiedeńskiej firmie „Porträt-Kunst-Anstalt, Oskar Dubienski Wien, XX, Jager-

w dawniej Karwinie³ w 1913 r. Jest więc możliwe, że po wystanowi się stąd Wenzla Leo Beer postanowił na jej miejscu wybudować nową pracownię, która znajdowała się tu jeszcze w 1939 r.⁴ Pracownia fotograficzna Leo Beera działała nie tylko w Karwinie i Frýstztacie, gdyż bardzo często zapraszano go na wesela i uroczystości w szerokiej okolicy. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu 28. 8. 1929 roku fotograf otworzył filię w Niemieckiej Lutni⁵. Filia pracowała w soboty i niedziele. Jednakże w grudniu 1935 r. została zlikwidowana.

W Opawie znajduje się natomiast dokument stwierdzający, że pod nr. 113 we Frýstztacie mieszkał Leopold Elsner, ur. w 1894 r. Nazwisko to związane jest ze zdjęciami zamku w Raju i częścią dawkowskiego kurortu, które nie są oznaczone pracownią, a wykorzystane zostały następnie do druku pocztówek, podobnie jak i dwa zdjęcia rynku we Frýstztacie. Na odwrocie znajduje się nazwisko i adres wspomnianego wyżej Leopolda Elsnera oraz stempel innej wiedeńskiej firmy, która opracowywała najprawdopodobniej wysłane z Frýstztatu szklane negatywy – Postkarten-Verlag, Karl Herrmann, Wien, VIII/2, Landongasse 69.

Nieznane są bliżej losy pracowni fotograficznej, którą według zapisu w księdze przedsiębiorców w Powiatowym Archiwum Państwowym zarejestrował 25. 1. 1911 Adam Welscher we Frýstztacie pod nr. 265. Nie udało mi się dotąd jednakże znaleźć żadnego zdjęcia jego autorstwa, ani zapisu o zakończeniu działalności, czy też ustalić miejsca w którym znajdować się miała pracownia, bo nie dotarłem do planu miasta z tego okresu. Odwróty problem powstał przy poszukiwaniu śladów pracowni J. Saferny. Istnieje grupowe zdjęcie wesela z czeskim podpisem (z 1932 r.) – J. Saferna fotograf, Frýstát, ale w dokumentach nie udało mi się odnaleźć żadnego zapisu o powstaniu tej pracowni.

Tyle o Frýstztacie. Wrócąc do dawniej Karwinie. Według dochowanej listy „Živnostenskeho listu” wydanego przez Powiatowy Zarząd Polityczny we Frýstztacie na Śląsku, 9 marca 1926 roku zarejestrowano w Karwinie pod nr. 782, zakład fotograficzny Jakuba Elsnera, ur. w 1900 r. w Brzeżnicy w Polsce.⁶ Jak wynika z książki Franciszka Sochora „O starej Karwinie wspomnienia” zakład ten istniał jeszcze w 1939 roku.

W Karwinie pod nr. 1022 od 6. 6. 1923 r. fotografował Pankrác Stankuš, ur. w 1894 r. w Pietwałdzie, który zrezygnował z prowadzenia działalności w Karwinie 25. 9. 1936 r.⁷, by

przenieść się do innych miejscowości (fotografował m.in. w Suchej). Tu też, pod tym samym nr. – 1022, od 30. 5. 1925 r. działała pracownia fotograficzna Františka Humla (ur. w r. 1900 w Witkovicach)⁸. Ze wspomnień Franciszka Sikora⁹ wynika, że jeszcze po II wojnie św. w domu ze sklepu blawatny Murtowej (na parterze) na 1. piętrze działał zakład fotograficzny Sojki, dawniej Pankrác Stankuša. Z dokumentów w Opawie wynika też, że w latach 1929-1935 w domu pod nr. 854 w Karwinie działał Josef Thieberger, ur. 1905 r. w Morawskiej Ostrawie.¹⁰ Tu ciekawostka – w ostrowskim archiwum znajduje się zapis, że Josef Thieberger założył 22. 2. 1925 w Morawskiej Ostrawie przy ul. Dworcowej nr 2200 filię pracowni, którą zlikwidowano w marcu 1944 r. (choć właściciel prawdopodobnie zginął dużo wcześniej).¹¹

Niejasny jest też los pracowni Josefa Bartla. Nie udało mi się nigdzie znaleźć zapisu o jej lokalizacji i czasie istnienia. W prywatnych zbiorach udało się odnaleźć zdjęcie brata Gu-

informacje, a które przyczynią się do poszerzenia wiedzy o wspomnianych pracowniach fotograficznych, by pomogli mi dokładniej określić działalność wszystkich fotografów. Dotąd nie udało mi się np. dowiedzieć, jak zmarł frýstztacki fotograf Leo Beer (żydowskiemu wyznaniu). Nie ma go w spisie ofiar II wojny światowej, nie znalazłem też śladu o jego śmierci w metrykach, a ustne informacje są sprzeczne lub bardzo ogólne, często z „drugiej ręki”.

Przypomnę, że właśnie on w największym stopniu odcisnął swoje piętno nie tylko na terenie dzisiejszego Frýstztatu i Karwinie, ale i w szerokiej okolicy. On też najpełniej zwiastował swoje losy z naszym regionem. On to m.in. przygotowywał cały komplet fotografii dla Polskiego Komitetu w Czechosłowacji na Wystawę Krajową w Poznaniu w 1929 r., fotografował imprezy polskich organizacji, stowarzyszeń, zespołów i in. Wspomnijmy chociażby o jubileuszach – Centralnego Stowarzyszenia Spożywców dla Śląska w Łazach (1925 r.), czy też czterdziestolecia Stowarzyszenia Spożywców Robotników i Rolników w Stonawie (1936 r.). Proszę więc o kontakt wszystkich, którzy wiedzą, jak i kiedy zmarł fotograf Leo Beer, lub chcieliby się podzielić innymi informacjami. Można dzwonić lub pisać do redakcji „Głosu Ludu” lub umówić się na spotkanie.

WŁADYSŁAW OW CZARZY



Autoportret Pankrác Stankuša.

stawa Morcinka z żoną, na odwrocie którego znajduje się niemiecko-polski napis reklamowy „Josef Bartl – Karwin, atelier fotograficzny i zakład powiększający” (w Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cz. Cieszynie też znajdują się zdjęcia z tej pracowni).

W latach 30. XX wieku istniało duże zapotrzebowanie na usługi fotograficzne, które wtedy były już dostępne największemu warstwowemu społeczeństwu. Zdjęcia ślubne np. stały się niejako obowiązkowymi. Wieszano je w sypialniach na czolowych miejscach obok obrazów świętych, natomiast portrety – własne czy też przodków, pięknie oprawione, stawiano na komodach. W „starej” Karwinie przed wojną mieszkało więcej ludności niż we Frýstztacie, mogło więc tu działać więcej pracowni fotograficznych.

Niestety nie udało mi się zebrać na przygotowywaną wystawę w Bibliotece Regionalnej w listopadzie br. zdjęć z wszystkich pracowni, chociaż cieszyński muzeum po obu stronach Olzy obiecały pomóc i wypożyczyć prace niektórych pracowni. Okres przed II wojną światową pamiętają już tylko nieliczni. Zwracam się więc z prośbą do wszystkich, którzy posiadają jakieś



Rewers zdjęcia wykonanego w karwinńskiej pracowni fotograficznej W. Wenzla.

strasse 28¹². Z tego wynika, że Leo Beer nie miał na początku własnej pracowni, ale tylko wynajmował jakiś lokal. Nie mógł w nim jednak sam opracowywać swoich negatywów i wykonywać z nich większych odbitek. Nie ma również żadnego śladu po zbudowanej następnie przez niego we Frýstztacie, a istniejącej od początku lat 60. XX wieku drewnianej pracowni fotograficznej przy dzisiejszej ulicy V. Praska we Frýstztacie. Na jednej z pocztówek Frýstztatu, z lat 20. XX w., w rogu kamienicy ograniczonej ulicami V. Praska i Frýstztackiej (dziś Urząd Finansowy) nad wejściem widac tablicę firmową z nazwiskiem Leo Beer. Dochował się natomiast plan budowy niedużej drewnianej pracowni (w obiekcie oznaczonym nr. 11 689)



Zdjęcie anonimowego autora wykonane w „starej” Karwinie koło kościoła św. Henryka (tzw. nowego). Od lewej Leo Beer, na drugim planie właściciel drogerii w Karwinie Otakar Střasný, dalej František Huml oraz František Sikora.

O historii fotografii, a zwłaszcza pracowni fotograficznych na Śląsku wiemy niewiele. Piotr Kenig z Muzeum Okręgowego opracował np. „Dawne atelier fotograficzne Bielska i Białej”, Witold Englender przygotował „Krótki przewodnik po zakładach fotograficznych Górnego Śląska od początku fotografii do końca I wojny światowej”, Dominik Dubiel z Muzeum Śląska Cieszyńskiego napisał dla kilku roczników Kalendarza Cieszyńskiego (2000-2003) cykl artykułów traktujących o cieszyńskich firmach fotograficznych działających w mieście nad Olzą (do roku 1989). Skromne wydana wiadomości poświęcono też Karolowi Kaleczie z Bystrzycy i to wszystko.

Jak widać, jest tego niewiele, a pracowni fotograficznych na Śląsku Cieszyńskim było dużo, zwłaszcza w okresie międzywojennym. Z prac tych wiemy, że na nasz teren fotografista profesjonalista trafiła pod koniec lat 19. i 20. XX wieku. Skromne ślady początków w postaci dagerotypów i zdjęć w innych zbiorach mają muzea bielsko-bialskie, cieszyńskie i czeskosłowackie, jak też Muzeum Fotografii w Krakowie oraz nieliczne kolekcjonerzy. Szukając dawnych śladów trzeba przejrzeć wiele tomów gazet, najróżniejszych dokumentów, by z małych fragmentów poskładać mozaikę, a i to często jest wciąż niekompletna.

Pierwsi, zamożniejsi, klienci fotografowali się w największych i najbardziej uprzemysłowionych miastach. Tak więc zdjęcia, a na samym początku były to kosztowne dagerotypy, wykonywano najpierw w Bielsku-Białej, Cieszynie i Ostrawie, o czym świadczą fotografie portretowe szlachty i bogatego mieszczaństwa, w tym cieszyńskiego. Pierwsze pracowni fotograficzne Frýstztatu i dawniej Karwinie powstały na samym początku XX wieku, ale dokładnych danych na razie nie udało się ustalić. Według dochowanych i datowanych pojedynczych zdjęć zakładalem, że najstarszą pracownią fotograficzną, bo powstała już w 1903 (?) roku w Karwinie (fotografia w Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie) była filia ostrawskiej firmy W. Wenzla¹³. Dokładniejsze dane udało mi się odkryć w Archiwum Miasta Ostrawy, gdzie w rejestrze przedsiębiorców znalazłem zapis, że Wenzel (Wacław), ur. w 1865 r. w Czeskiej Lipie, założył pracownię w Morawskiej Ostrawie w domu pod nr. 120 w październiku 1898 r. W Karwinie w domu pod ówczesnym nr. 982 powstała filia w 1904 r. (?). Tę, według zapisu, zlikwidowano w 1904 r. (?)¹⁴. Natomiast tu w więcej sprzeczności, bo w moich zbiorach znajduje się fotografia

zawieszona w domu, przed którą stoi 12-letni chłopiec. Znaczący był też w tym czasie udział w fotografii w miejscach, gdzie mieszczaństwo i inteligencja lubili spędzać czas. W Karwinie, na przykład, w domu przy ulicy Pałacowej, w którym mieszkała rodzina Karłowców, w 1900 roku działała pracownia fotograficzna. W 1905 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna Leo Beera. W 1906 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1907 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1908 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1909 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1910 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1911 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1912 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1913 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1914 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1915 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1916 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1917 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1918 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1919 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1920 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1921 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1922 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1923 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1924 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1925 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1926 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1927 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1928 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1929 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1930 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1931 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1932 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1933 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1934 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1935 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1936 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1937 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1938 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla. W 1939 roku w Karwinie powstała pracownia fotograficzna W. Wenzla.

